Szanowni Państwo,

Droga Rodzino Pana Pułkownika Jana Górskiego

(…)

Zapraszając Wszystkich Państwa na dzisiejszą uroczystość, wspomniałem

o tym, jak ważna jest pamięć.

Pamięć o narodowej historii.

Historii pisanej na polach bitew i w podziemiu, heroizmem i krwią.

W imię Polski.

Polskie Państwo Podziemne było sprzeciwem narodu, który miał zostać unicestwiony.

Hitler, Stalin, machiny śmierci.

A po wojnie – niekończące się szykany.

Dziś to właśnie ona – pamięć, przywiodła nas w to symboliczne miejsce.

Pamięć o bólu, o ofierze złożonej z bohaterów tamtych mrocznych czasów.

I wdzięczność, że dzięki nim przetrwaliśmy.

Za bohatera nigdy się nie uważałem, byłem normalnym żołnierzem.

Takich żołnierzy było około 400 tysięcy i jednym z nich byłem ja...

To słowa wypowiedziane w kwietniu ubiegłego roku przez Pana Pułkownika Jana Górskiego, żołnierza Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, podczas jubileuszu Jego 100. urodzin.

Szanowni Państwo

Dziś, w 84. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego, nie ma już z nami Pana Pułkownika. Odszedł Piękny Człowiek - Bohater, który przez całe swoje życie dawał świadectwo służby Ojczyźnie.

Bo tacy ludzie, jak On, we wrześniu 1939 roku, stworzyli Polskie Państwo Podziemne. Odważni, twardzi, nieprzejednani – zawsze z Rzeczpospolitą w sercu!

I choć w powojennej rzeczywistości powinni odbierać honory, nierzadko byli karani za swój patriotyzm. Byli opluwani i nazywani bandytami.

Taki los spotkał również Pana Pułkownika…

W celi śmierci, po pokazowym procesie zorganizowanym przez władzę ludową, czekał na wykonanie kary ostatecznej. Ta, szczęśliwie, nie nadeszła.

Jan Górski - dla nas - pozostał na posterunku przez 100 lat!

Jesteśmy mu za to niezmiernie wdzięczni – wdzięczni za wzór bohatera, któremu, z niezwykłą skromnością, dawał świadectwo podczas naszych spotkań, często z udziałem młodych ludzi.

Za wszystkie te spotkania i rozmowy, pięknie dziękujemy!

Dziś zrobiłem to także odwiedzając rano miejsce wiecznego spoczynku Pana Pułkownika.

Szanowni Państwo

Bohaterów niemieckiej i sowieckiej okupacji jest wśród nas coraz mniej. Dlatego to na nas spoczywa obowiązek pielęgnowania pamięci. Pamięci o fenomenie polskiej konspiracji, zarówno tej wojskowej, jak i cywilnej.

Spotykamy się tu co roku, przy Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, aby przypominać o chwalebnej, ale i tragicznej historii ludzi, którzy stworzyli w pełni legalne, choć ukryte struktury państwowości. Którzy wspierali tajną oświatę, prowadzili działalność informacyjną, kulturalną, dokumentacyjną…

Musimy pamiętać, że ta działalność, ta służba, w Wielkopolsce miała szczególny charakter i wiązała się z ogromnym ryzykiem. To bowiem tak zwany Kraj Warty miał stać się wzorcowym okręgiem III Rzeszy, gdzie Polacy mogli odgrywać wyłącznie rolę niewolników niemieckich najeźdźców.

Te prześladowania budziły jednak nie tylko strach, ale również stawały się motywacją do działania w konspiracji. Wśród Wielkopolan mocno żywy był też etos zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Wierzyli, że są w stanie powtórzyć swój ogromny sukces, tym razem w walce z hitlerowskim okupantem. Nie zniechęciły ich nawet okrutne egzekucje 20 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, których po wywiezieniu z poznańskiego Fortu VII, rozstrzelano w lipcu 1942 roku w lasach stęszewskich. Dziś ich symbolicznym grobem jest właśnie ten pomnik, przed którym stoimy.

Szanowni Państwo

To miejsce, ci bohaterowie, świadectwo Pana Pułkownika Jana Górskiego są dla nas – współczesnych, zobowiązaniem. Bo choć żyjemy w wolnej Polsce, za naszą granicą nadal toczy się brutalna wojna, w której codziennie giną niewinni ludzie. Ludzie, których życie stało się piekłem.

Staramy się okazywać im solidarność. Doskonale pamiętamy poczucie osamotnienia w walce o zachowanie polskości. I godności!

Do dziedzictwa Polskiego Państwa Podziemnego, historii Pana Pułkownika Górskiego i wielu innych ludzi, którzy położyli na szali swoje życie w służbie Ojczyźnie, warto odwoływać się częściej, aniżeli tylko w kolejne wrześniowe rocznice. Warto to robić, by już nikt, nigdy, nie odważył się zabrać nam choćby skrawka wywalczonej wolności.

Warto wierzyć w dobro i nie dać się zwieść złu.

Dziękuję za to, że możemy się dziś spotkać w tym miejscu.

I przywołać unikalną historię – historię fenomenu na skalę światową.

Historię, którą napisali zwykli ludzie, dziś – z naszej perspektywy – tak niezwykli.

Drodzy Kombatanci

Szczególnie dziękuję za Waszą dziś obecność, bo to Wy i Wasze doświadczenia, stanowią drogowskaz dla młodego pokolenia. Przysięgaliście Ojczyźnie wierność i walkę o jej wyzwolenie, do ostatniej kropli krwi. Z narażeniem życia walczyliście z okupantem i nie daliście się złamać władzy komunistycznej.

Dziękuję Światowemu Związkowi Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Wielkopolska. Zawsze, jak „na rozkaz”, stawiacie się Państwo, by wraz z nami oddać hołd tym, którym zawdzięczamy wolność.

Towarzyszą nam też młodzi ludzie, bo - z pokolenia na pokolenie – trwa ta sztafeta pamięci. Dziękuję Wam za to, że pamiętacie o tych, dzięki którym staliśmy się w 1989 roku wolni.

Nigdy nie zapominajmy o tych, którzy walczyli o godność i należne miejsce Polski wśród wolnych i demokratycznych narodów świata!

Chwała Bohaterom!